

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 września 2014 r.,

sprawy **R. J.**

oskarżonego z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 17 września 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 14 lutego 2014 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w D.

z dnia 30 października 2013 r.

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć R. J. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w D. wyrokiem z dnia 30 października 2013 r., na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. umorzył postępowanie karne przeciwko R. J., o to, że w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 3 stycznia 2012 r. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną T. J. w ten sposób, że bił ją rękoma po całym ciele, szarpał za ubranie, wyzywał słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, wyganiał z mieszkania, groził pobiciem, stale sprawdzał miejsce pobytu, a ponadto w dniach 12 października 2011 r. i 3 stycznia 2012 r.

spowodował u niej obrażenia ciała w postaci zadrapania i zasinienia na szyi i przedramionach, stłuczenia i powierzchownego zranienia podudzia prawego oraz zadrapania na grzbietowej powierzchni wskaziciela ręki lewej, naruszając czynności narządów ciała na okres krótszy niż siedem dni, oraz w tym samym miejscu i czasie znęcał się psychicznie nad swoją wnuczką K. M., w ten sposób, że wyzywał ją słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, wyganiał z mieszkania oraz ograniczał kontakty ze znajomymi, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., z powodu niepoczytalności oskarżonego (pkt. I).

Jednocześnie na podstawie art. 94 § 1 k.k. orzekł umieszczenie R. J. w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Poza tym rozstrzygnął w przedmiocie wynagrodzenia obrońcy z urzędu oraz na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego, który zarzucił orzeczeniu Sądu I instancji: naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku a to: art. 366 § 1 k.p.k. i art. 167 k.p.k., błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mające wpływ na jego treść, oraz obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 94 § 1 k.k. i art. 207 k.k., zaś z ostrożności procesowej naruszenie art. 99 § 1 k.k.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W przypadku jednak, gdyby Sąd uznał, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa z powodu jego niepoczytalności, wniósł o zmianę punktu II wyroku poprzez jego uchylenie lub ewentualne orzeczeniu zakazów przewidzianych w art. 99 § 1 k.k., co jest wystarczające do zapewnienia, że oskarżony nie będzie w żaden sposób zagrażał bezpieczeństwu innych osób, a zwłaszcza jego żony.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, zaś obrońca R. J. ustosunkowując się do tego stanowiska podtrzymał swoje zarzuty kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest oczywiście bezzasadna, dlatego została rozpoznana w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Na wstępie odnosząc się do problemu dopuszczalności kasacji strony na korzyść, w warunkach określonych w art. 520 k.p.k., z powodu innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.), skierowanej do wyroku Sądu odwoławczego orzekającego w przedmiocie umorzenia postępowania i orzeczenia środka zabezpieczającego, trzeba zauważyć, że obecnie możliwości wywiedzenia takiej kasacji wprost nie przewiduje art. 519 k.p.k. w zw. z art. 523 § 2 k.p.k. Dopiero ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz.1247), nadaje stronie takie uprawnienie w znowelizowanym art. 519 k.p.k., który w nowym brzmieniu wejdzie w życie w dniu 1 lipca 2015 r. Jednak również na gruncie obecnych regulacji prawnych taka kasacja jest dopuszczalna zważywszy na interpretację wskazanych przepisów prezentowaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. postanowienie SN z dnia 30 sierpnia 2007 r., II KZ 25/07, OSNKW 2007/9/66, wyroki SN: z dnia 5 lutego 2009 r., II KK 252/08, Lex nr 491593 i z dnia 12 marca 2013 r., V KK 365/12, Lex nr 1312376).

Oceniając podniesione zarzuty kasacyjne należy stwierdzić, że skarżący w zasadzie kwestionuje ustalenia faktyczne Sądów obu instancji o konieczności poddania oskarżonego leczeniu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym z uwagi na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia w przyszłości czynów podobnych do tego jaki zarzucono mu aktem oskarżenia, oraz brak podstaw do uznania, iż oskarżony może być skutecznie leczony w warunkach ambulatoryjnych, skoro mimo stwierdzonej u niego choroby psychicznej w postaci zaburzeń urojeniowych, nie czuje się on chory i neguje potrzebę leczenia, które to ustalenia zostały poczynione na podstawie opinii sądowo psychiatrycznej i psychologicznej biegłych lekarzy psychiatrów M. M., B. M. i biegłego psychologa E. S., wydanej po przeprowadzeniu obserwacji szpitalnej R. J. w okresie od 22 kwietnia 2013 r. do 15 maja 2013 r. i uzupełnionej przez tych biegłych na rozprawie przed Sądem I instancji (s.11-12 uzasadnienia SR).

W oparciu o taką argumentację obrońca zmierza do wykazania, braku podstaw faktycznych do zastosowania wobec oskarżonego orzeczonego na podstawie art. 94 § 1 k.k. środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia oskarżonego w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, tym samym kwestionuje wartość dowodową wskazanej opinii biegłych psychiatrów i psychologa, której wnioskom zdaniem skarżącego przeczył fakt podjęcia przez oskarżonego po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji psychiatrycznego leczenia ambulatoryjnego. Skarżący ignoruje okoliczność, że kwestionowanie w kasacji ustaleń faktycznych jest niedopuszczalne w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. Nadto oczekiwanie, że Sąd Najwyższy po rozważeniu podnoszonych zarzutów dokona odmiennej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, w kontekście zastosowanego środka zabezpieczającego, od tej którą przeprowadziły Sady obu instancji, stanowi próbę doprowadzenia do ponowienia kontroli apelacyjnej a nie kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia, z naruszeniem ograniczeń zawartych w art. 523 k.p.k.

Sąd odwoławczy nie dopuścił się obrazy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., ponieważ wbrew twierdzeniu obrońcy oskarżonego przy rozstrzyganiu sprawy uwzględnił fakt podjęcia przez oskarżonego ambulatoryjnego leczenia psychiatrycznego (s. 5 uzasadnienia SO), przeprowadzając nadto na rozprawie apelacyjnej wnioskowane przez obrońcę dowody z dokumentów medycznych dotyczących tego leczenia (k. 346).

Podobnie za chybiony należy uznać zarzut rażącego naruszenia art. 366 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k., art. 202 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. Przede wszystkim nie można twierdzić, że Sąd odwoławczy nie ocenił skutków podjętego przez oskarżonego leczenia ambulatoryjnego w kontekście dyspozycji art. 94 § 1 k.k., skoro analizując postawę R. J. w toku całego postępowania jurysdykcyjnego jednoznacznie stwierdził, że deklarowane przez oskarżonego podjęcie dobrowolnego leczenia psychiatrycznego stanowi jedynie zabieg taktyczny na użytek tej sprawy, podyktowany potrzebą uzyskania korzystnego orzeczenia, a nie przejaw jego rzeczywistego zamiaru leczenia (s.6).

Twierdzenie to jest zasadne, gdy się zważy na treść opinii sądowo-psychiatrycznej oraz fakt, że oskarżony podjął to leczenie dopiero w dniu 13

grudnia 2013 r., a zatem dwa miesiące przed wydaniem orzeczenia przez Sąd odwoławczy (k. 328).

Skarżący wydaje się nie dostrzegać, że rodzaj przesłanek określonych w art. 94 § 1 k.k., które muszą wystąpić do zastosowania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia sprawcy w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym wskazuje, że na decyzję Sądu o zastosowaniu tego środka nie wpływa słuszna, bądź nie, prognoza leczenia ambulatoryjnego oskarżonego (zob. też postanowienie SN z dnia 17 grudnia 2010 r., V KK 383/10, Prok. i Pr.- wkł. 2011/4/3).

Zatem, podjęte przez oskarżonego leczenie ambulatoryjne miałoby w tej sprawie znaczenie tylko wtedy, gdyby mogło spowodować wyeliminowanie po stronie oskarżonego wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia ponownie czynu zabronionego o znacznej szkodliwości, takiego jaki został mu zarzucony.

Analizując orzeczenie Sądu odwoławczego w tym kontekście należy uznać, że Sąd ten nie był w rozumieniu art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 k.p.k. i art. 458 k.p.k. obowiązany do dopuszczania dowodu z kolejnej opinii biegłych psychiatrów na okoliczność oceny efektów podjętego przez oskarżonego leczenia ambulatoryjnego w zakresie występowania zagrożenia ze strony oskarżonego dla porządku prawnego z przyczyn chorobowych, ponieważ swoje stanowisko oparł na opinii biegłych psychiatrów i psychologa wydanej po przeprowadzeniu obserwacji szpitalnej oskarżonego oraz nawiązującej do tej opinii szerokiej argumentacji Sądu I instancji. Zatem, nie można twierdzić, że stanowisko Sądu odwoławczego odnoszące się do elementów prognostycznych skuteczności leczenia ambulatoryjnego oskarżonego nie zostało sformułowane z wykorzystaniem wiadomości specjalnych, skoro wypowiedali się na ten temat opiniujący w sprawie biegli, którzy nie uzależniali swojego kategorycznego wniosku o konieczności leczenia oskarżonego w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym od tego czy w przyszłości podejmie on dobrowolnie leczenie ambulatoryjne.

Konieczność dopuszczenia na etapie postępowania odwoławczego dowodu z kolejnej opinii biegłych psychiatrów, ewentualnie uzupełnienia opinii dotychczasowych biegłych mogłaby powstać w sytuacji, gdyby fakt podjętego przez oskarżonego leczenia, który był znany Sądowi odwoławczemu, a z przyczyn temporalnych nie został uwzględniony przez dotychczasowych biegłych

opiniujących w postępowaniu pierwszoinstancyjnym powodował, że opinia ta uległa dezaktualizacji i okazała się niepełna w rozumieniu art. 201 k.p.k. oraz w kontekście przesłanek stosowania środka zabezpieczającego wskazanego w art. 94 § 1 k.k. Taki zarzut w odniesieniu do powołanej opinii nie został podniesiony w kasacji obrońcy oskarżonego. Nadto na etapie postępowania odwoławczego nie wnosił on o uzupełnienie postępowania dowodowego w tym zakresie, w trybie art. 452 k.p.k. Warto zaakcentować, iż biegły M. M. przesłuchiwany przed Sądem I instancji jednoznacznie stwierdził, że przy braku krytycyzmu chorobowego oskarżonego jego leczenie ambulatoryjne jest niemożliwe do przeprowadzenia (k.244). Stanowisko to odnosi się przede wszystkim do obiektywnego braku skuteczności takiej terapii, a nie fizycznego w niej uczestnictwa chorego.

W świetle tak sprecyzowanej opinii, która przecież została oparta na szerokim materiale diagnostycznym uzyskanym w trakcie obserwacji oskarżonego fakt, że podjął on leczenie ambulatoryjne nie podważa trafności wcześniej sformułowanych wniosków biegłych, również w zakresie zagrożenia jakie oskarżony ze względu na stwierdzoną u niego chorobę psychiczną stanowi dla swoich najbliższych. Warto dodać, że tego rodzaju leczenie, szczególnie gdy chodzi o schorzenia psychiatryczne, w przeciwieństwie do leczenia w zakładzie zamkniętym, oparte jest na współpracy z chorym i to od jego aktywności zależy skuteczność takiej terapii, w sytuacji gdy nie pozostaje on pod stałym nadzorem lekarza, tak jak to ma miejsce w warunkach szpitalnych.

Dlatego też, przy poczynionych przez Sądy obu instancji ustaleniach, które w kasacji nie mogą być kwestionowane, zastosowanie umieszczenia R. J. w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym było w rozumieniu art. 94 § 1 k.k. obligatoryjne, skoro Sądy te stwierdziły, że sprawca, w stanie niepoczytalności określonej w art. 31 § 1, popełnił czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości i zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że popełni taki czyn ponownie.

W tej sytuacji zarzut rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy dyspozycji art. 99 § 1 k.k. przez brak rozważenia możliwości zastosowania obowiązków lub zakazów wymienionych w art. 39 pkt 2-3 k.k. tytułem środka zabezpieczającego jest oczywiście bezzasadny, skoro przepis ten ma charakter fakultatywny, zaś Sąd

odwoławczy analizując sporną kwestię rodzaju stosowanego wobec oskarżonego środka zabezpieczającego, w sposób wystarczający wykazał dlaczego za trafne uznał rozstrzygnięcie Sądu I instancji oparte na dyspozycji art. 94 § 1 k.k. (s. 5 – 6 uzasadnienia SO).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia. Orzeczenie o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego oparto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.